

Wycieczka nr 69
DUBIENKA – MATCZE – HORODŁO – ROGALIN –
MAZIARNIA STRZELECKA – MATCZE – DUBIENKA
(15-16.09.2018)

Region: województwo lubelskie: Strzelecki Park Krajobrazowy

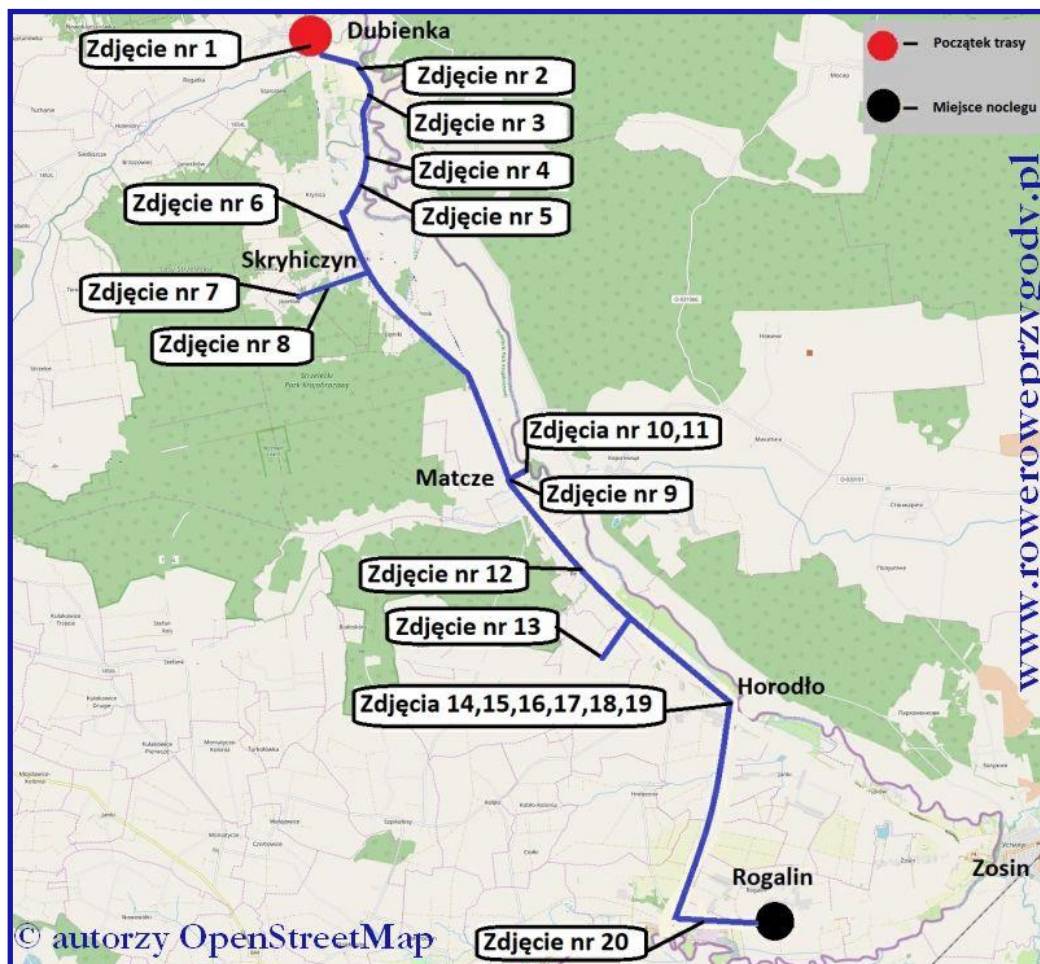
Dystans: ok. 99 km (1-szy dzień: 42 km, 2-gi dzień: 57 km)

Rodzaj wycieczki: rowerowa

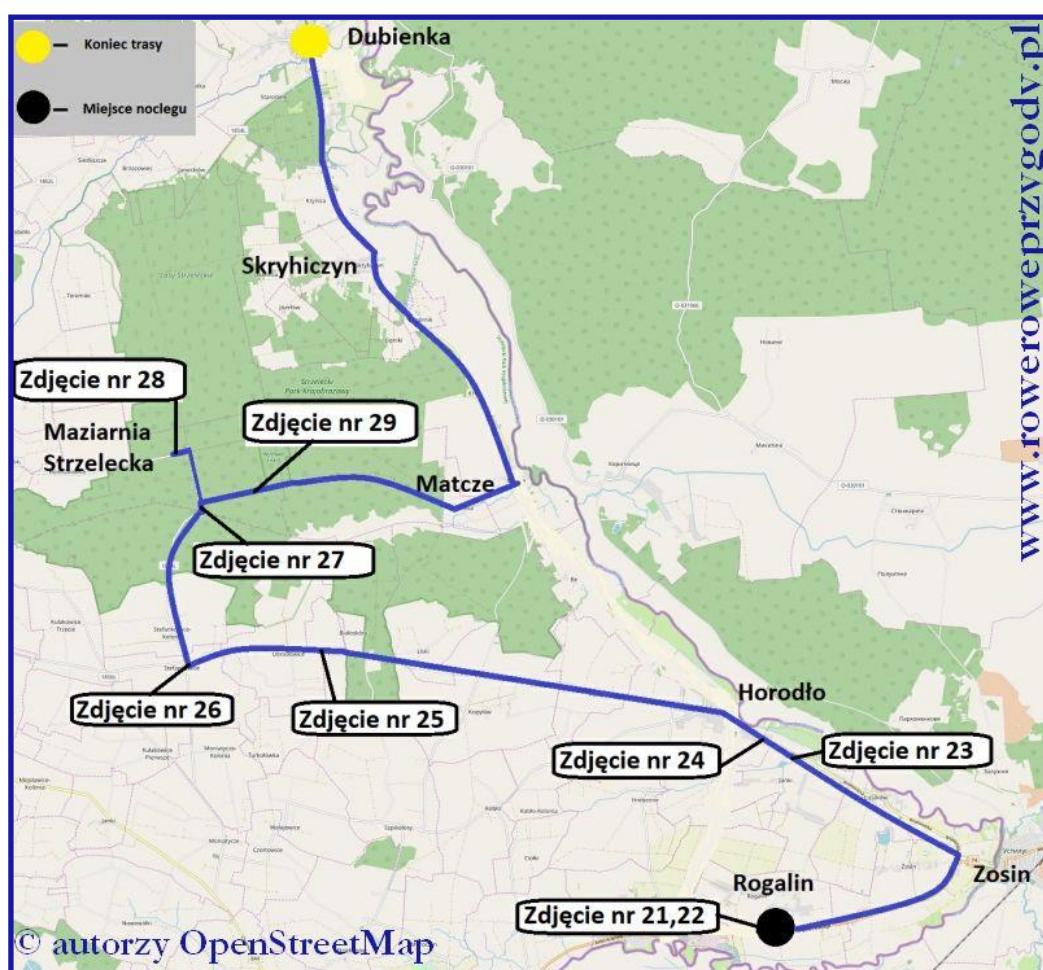
Stopień trudności: niski, momentami średni

Minimalny wiek uczestnika: 11 lat

Trasa 1-go dnia wycieczki



Trasa 2-go dnia wycieczki



*Fragmety map przedstawionych powyżej, pochodzą z systemu map internetowych **OpenStreetMap** (źródło: <http://openstreetmap.org/>). W/w mapy zostały dołączone do Opisu na warunkach licencji [Uznanie autorstwa na tych samych warunkach 2.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/2.0/) (CC-BY-SA 2.0). Legenda i trasa wycieczki została wprowadzona przez autora w/w Opisu.*

Dzień 1-szy (15 wrzesień 2018 r).

Witam serdecznie na kolejnej, dwudniowej wycieczce rowerowej, podczas której zwiedzimy m.in. **Strzelecki Park Krajobrazowy**, obejmujący również fragment doliny rzeki Bug a także odwiedzimy starą miejscowość **Horodło**, która jeszcze w XIX wieku posiadała status miasta a w niej kilka zabytków. No to zaczynamy .

Tuż za Dubienką w kierunku Horodła, przy trasie 618 znajduje się mały zbiornik wodny a przy nim kilka wiat turystycznych. Jest to miejsce pełniące funkcje rekreacyjne dla okolicznych mieszkańców (**zdjęcie nr 1**). Właśnie w tym miejscu postanowiliśmy z Kacprem pozostawić na noc samochód i rozpocząć naszą wyprawę. Dodam, jeśli ktoś chciałby pozostawić samochód w „bardziej bezpiecznym miejscu”, w samej Dubience jest sporo miejsc, gdzie można to zrobić.



Zdjęcie nr 1 - Początek naszej wycieczki – zbiornik rekreacyjny w Dubience (wylot na Horodło przy tracie 618).

Po przygotowaniu rowerów do jazdy, wyjeżdżamy na drogę wojewódzką 618, która zresztą będzie nam dzisiaj towarzyszyć przez większość dnia i podążamy drogą polną, która odchodzi po drugiej stronie szosy. Nasza polna droga skręciła i podążając równoległe do trasy 618 wjeżdżamy w tereny leśne, gdzie szukamy najbardziej dogodnego zjazdu do rzeki Bug.

Dodam, iż poruszamy się drogą oznaczoną czerwonym i niebieskim szlakiem turystycznym. W pewnym momencie dojedziemy do rozjazdu dróg, czerwony szlak podąży w lewą stronę, my również zgodnie z nim. Droga staje się szeroka i piaszczysta, jednakże w dniu kiedy jechaliśmy piasek był lekko wilgotny, gdyż wcześniej padał deszcz. Stąd jechało się całkiem znośnie. Niedługo potem dojedziemy do rzeki Bug, która przypomnę jest na tym terenie rzeką graniczną z Ukrainą, ale wcześniej trzeba krótki odcinek rower poprowadzić, ze względu na mocno porastające trawy. Rzeką w tym miejscu jest dosyć wąska i mocno w tym miejscu zakręca. Jednym słowem widok jest bardzo ładny (**zdjęcie nr 2**).



Zdjęcie nr 2 - Zakole rzeki Bug w okolicy Dubienki.

Po nasyceniu naszych oczu widokiem Bugu, podjęliśmy próbę kontynuowania jazdy wzdłuż jej brzegu, ale niestety nie udało się nam to, ze względu na duże zakrzaczenie jej brzegu. Stąd dalej można pojechać drogą polną, prowadzącą w pewnej odległości od Bugu. Oczywiście odległość ta będzie się zmieniała, raz będziemy bliżej rzeki a raz dalej. W pewnym momencie mijaliśmy uprawę rzepaku z przekwitającymi kwiatami (**zdjęcie nr 3**). Ale co najbardziej zwróciło naszą uwagę, to mnóstwo os, pszczół, latających nad uprawą. Już z dalszej odległości było słychać charakterystyczne „buczenie”, dobiegające z plantacji.

Po przejechaniu niewielkiego odcinka, dojedziemy do małego rozjazdu dróg, na którym jedna droga (bardziej trawiasta i zarośnięta) biegnie w prawą stronę, natomiast druga, bardziej wyjeżdżona i szersza podąża prosto. My wbrew temu co podpowiada nam intuicja, musimy pojechać



Zdjęcie nr 3 - Droga polna, prowadząca równoległe do Bugu pomiędzy Dubienką a Skryhiczynem.

w prawą stronę, gdyż jak to z Kacprem sprawdziliśmy, pojechawszy prosto, zrobimy duże koło i wrócimy w to samo miejsce. Początkowo, po skręcie w prawo, droga nie jest zbyt przyjazna dla rowerzysty, gdyż miejscami na drodze sporo jest zwalonych gałęzi i innych przeszkód, które powodują konieczność prowadzenia roweru (**zdjęcie nr 4**).



Zdjęcie nr 4 - Droga pełna przeszkód dla rowerzystów w okolicy Bugu koło Skryhiczyna

Na szczęście odcinek z tymi przeszkodami nie jest zbyt długi, potem będzie znacznie lepiej. Wyjedziemy na tereny łąkowe, po drodze miniemy jeden mały laszek, przy którym zobaczymy tablicę z napisem „**Kwieciste łąki**”. Jest to jeden z przystanków okolicznej ścieżki

przyrodniczej. Z tablicy można dowiedzieć się więcej o zbiorowiskach łąkowych, o roślinach rosnących na tych terenach itd. Przypomnę, że przez cały czas podążamy po terenach **Strzeleckiego Parku Krajobrazowego**, który nie tylko swoim zasięgiem obejmuje tereny leśny, ale też tereny odkryte, zlokalizowane w dolinie rzeki Bug. Właśnie tymi terenami teraz podążamy, stąd myślę, że to dobry moment, żeby umieścić krótki opis w/w Parku.



*Strzelecki Park Krajobrazowy – znajduje się na terenie woj. lubelskiego, na terenie gmin: Dubienko, Białopole, Horodło i Hrubieszów. Został utworzony w 1983 r. Jest to typowy park leśny, gdzie wyróżnia się 12 typów siedliskowych lasu. W drzewostanie dominuje **dąb szypułkowy, sosna i grab**.*

W mniejszych ilościach występuje też: brzoza, jawor, osika, olsza czarna. Tak jak pisałem wcześniej, Strzelecki Park Krajobrazowy obejmuje również fragment doliny rzeki Bug, gdzie dawniej dominował lęg wierzbowo-topolowy, który odtworzył się po ukraińskiej stronie rzeki Bug.

*Jeśli chodzi o zwierzęta, szczególnie bogata jest awifauna. Na terenie Parku znajduje się jedno z największych zagęszczeń ptaków drapieżnych w Europie (**jastrząb, krogulec, myszółw, trzmielojad, orlik krzykliwy**). Na wysokich, piaszczystych brzegach Bugu możemy spotkać **brzegówki i zimorodki**. Oczywiście oprócz wspomnianych gatunków możemy zaobserwować również inne gatunki np. **blotniaki, słowiki, czajki, dubelty** itd.*

*Obok ptaków możemy również zobaczyć również inne gatunki zwierząt, z ssaków: bobry, wydry oraz nietoperze a z gadów zagrożony **żółw błotny**. Jeśli chodzi o atrakcje Parku, to oczywiście oprócz atrakcji przyrodniczych, możemy obejrzeć dawny Pałac Myśliwski Zamoyskich w Maziarni Strzeleckiej (gdzie zresztą udamy się w dniu jutrzejszym) z początku XX wieku.*

*Główna miejscowość związana ze Strz. P. Kr. to znana nam już **Dubienka** – oddalona o 0,5 km od jego północnej granicy. Zabytki tej miejscowości przedstawiłem w **Opisie Wycieczki nr 68**. W południowej części Parku znajduje się kolejna miejscowość gminna tj. **Horodło**. Tam również możemy obejrzeć kilka ciekawych zabytków sakralnych, które przedstawię w dalszej części Opisu. Na zakończenie dodam, iż powierzchnia Parku wynosi ok. 120 km², natomiast jego otulina liczy 114 km² (**źródła tekstu na końcu Opisu**).*

Wracamy na naszą trasę, gdzie zresztą jak sami przekonamy się, poruszamy się drogą polną, wyraźnie oznaczoną czerwonym szlakiem turystycznym. Droga ta, tak jak i wcześniej raz oddala się od rzeki a raz przybliża, w pewnym momencie dojedziemy do samego koryta rzeki, gdzie nad brzegiem zobaczymy drewniany krzyż, jeden z wielu postawionych w nawiązaniu do akcji społecznej „**Różaniec do granic**”, prowadzonej na cześć 100-lecia Odzyskania Niepodległości (**zdjęcie nr 5**).

W tym miejscu, będziemy oddalać się od rzeki i udamy się w kierunku drogi nr 618, by następnie podążać dalej w kierunku wsi **Horodło**.

Po krótkim przejeździe wyjechaliśmy na trasę 618. Jadąc z dziećmi i nie tylko, apeluję o zachowanie ostrożności, ze względu na jadące tą



Zdjęcie nr 5 - Symboliczny krzyż – symbol akcji „Różaniec do granic”.

drogą samochodu. Jadąc zobaczymy po lewej stronie, bardzo ładną panoramę nadbużańską, gdzie w oddali rzeka Bug płynie w sąsiedztwie dużych drzew. Tutaj ciekawostka, tuż przy starym kamiennym krzyżem prawosławnym, znajdującym się po lewej stronie drogi (**zdjęcie**



Zdjęcie nr 6 - Stary, zniszczony krzyż prawosławny w okolicy Skryhiczyna.

nr 6) przed **Skryhiczynem**, mieliśmy okazję wspólnie z Kacprem obejrzeć dawny, chyba coraz rzadszy zwyczaj tzw. bramki weselnej. Kilku lokalnych mieszkańców uniemożliwiło przejazd Młodemu, dopóki ten nie przekaże odpowiednich fantów. W większości wypadków tymi fantami jest alkohol, tak i teraz po długich negocjacjach blokujący drogę mieszkańcy otrzymali to, czego zażądali czyli pięć butelek wódki. Po wspólnym wypiciu po kieliszku alkoholu za pomyślność Młodej Pary, wszyscy udali się w swoim kierunkach.

W miejscowości **Skryhiczyn**, skręcamy w drogę asfaltową, odchodzącą w prawą stronę, żeby dojechać do znajdującego się o ok. 2 km małego cmentarza w miejscowości **Józefów**, miejsca pochówku 25-ciu żołnierzy polskich i 30-stu rosyjskich, poległych w 1920 r. Początkowo asfaltowa droga zamieni się w pewnym momencie w drogę szutrową, miniemy kościół filialny, należący do parafii dubienieckiej i dojedziemy do wspomnianego cmentarza (**zdjęcie nr 7**).



Zdjęcie nr 7 - Symboliczny cmentarz w Józefowie k/Skryhiczyna – miejsce pochówku żołnierzy polskich i rosyjskich z wojny z 1920 r.

Wracając do drogi nr 816, zobaczyliśmy plantację nieznannej rośliny, której do tej pory nie znam, pomimo, poszukiwać w internecie (**zdjęcie nr 8**). Może ktoś czytając ten Opis będzie wiedział co to za gatunek. Będę wdzięczny za informację.



Po wyjechaniu na drogę nr 816, dalej kontynuujemy jazdę w kierunku **Horodła**. Droga, którą teraz jedziemy pokryta jest nową nawierzchnią i prowadzi pośród lasów. Jazda po niej rowerem to sama przyjemność. Przed nami kolejna miejscowość tj. **Matcze**, jak na razie widzimy mało domów, również skończył się teren leśny, wjechaliśmy w tereny otwarte, rolnicze. W pewnym momencie dojedziemy do tutejszego kościoła, zbudowanego w 1983 r. na miejscu cerkwi prawosławnej (**zdjęcie nr 9**).



Zdjęcie nr 9 - Kościół filialny w Matczu, zbudowany w 1983 r

Przy okazji chcielibyśmy pozdrowić miłego mieszkańca wsi Matcze, którego spotkaliśmy przy kościele, za przekazanie sporej ilości ciekawych informacji na temat wsi. Dodam, iż **kościół pw. św. Józefa Robotnika** w Matczu jest kaplicą filialną parafii w Horodle. Jadąc drogą po lewej stronie kościoła,



dojedziemy do starego cmentarza, na którym obok współczesnych grobów katolickich, znajdziemy też groby prawosławne a także nawet starsze, unickie (**zdjęcie nr 10**). W tym miejscu Opisu chciałbym polecić do korzystania, zwiedzając te tereny wschodnie, przewodnik turystyczny **p. Grzegorza Rękawka pt. Polska Egzotyczna II** (link: http://www.roweroweprzygody.pl/?page_id=1894) Świetny przewodnik, który zawiera mnóstwo informacji na temat zwiedzanych w tym regionie miejscowości i znajdujących się w nich ciekawych atrakcjach. Dodam, iż na cmentarzu w Matczu znajduje się też duża ziemna mogiła zbiorowa

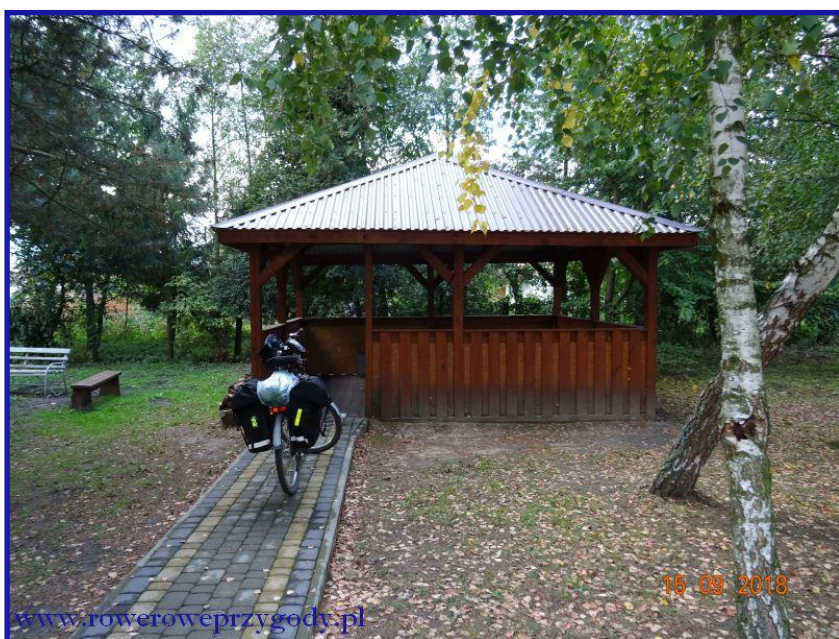
żołnierzy, poległych w czasie I Wojny Światowej oraz pojedyncze groby poległych w czasie wojny bolszewickiej w 1920 r. (zdjęcie nr 11).

Po obejrzeniu cmentarza opuszczamy wieś **Matcze** i udajemy się dalej w kierunku **Horodła**. Ponownie jak i wcześniej poruszamy się głównie w terenie otwartym, rolniczym. Przed nami wieś **Bereźnica**, do Horodła mamy jeszcze ok.



Zdjęcie nr 11 - Mogiły zbiorowe żołnierzy w Matczu z pierwszej połowy XX w.

9 km. Przejeżdżając przez **Bereźnicę** zauważymy po prawej stronie drogi, miejsce odpoczynku dla turystów i mieszkańców, zawierające altanę, miejsce na ognisko, ławki a



nawet huśtawkę (zdjęcie nr 12).

Warto zwrócić również uwagę na starą, drewnianą kapliczkę, znajdującą się również po prawej stronie, pochodzącą z przełomu XVIII i XIX wieku. Natomiast spoglądając na lewą stronę drogi, zobaczymy ładną panoramę na dolinę rzeki

Zdjęcie nr 12 - Miejsce odpoczynku dla turystów i mieszkańców Bereźnicy.

Bug. Dojeżdżając do Horodła, zobaczymy po prawej stronie drogowy znak, kierujący nas do kolejnej atrakcji tj. **Kopca Unii Horodelskiej**. Oddalony jest on od szosy o kilkaset metrów, prowadzi do niego szutrowa droga, którą pojedziemy dalej (zdjęcie nr 13).



Zdjęcie nr 13 - Widoczny w oddali Kopiec Unii Horodelskiej k/Horodla.

Poniżej krótki opis tej ciekawej atrakcji.

***Kopiec Unii Horodelskiej** - kopiec usypany na cześć zawartej w 1413 r. unii pomiędzy Królestwem Polskim a Wielkim Księstwem Litewskim w miejscowości Horodło. Doszło wtedy do umocnienia więzi pomiędzy tymi krajami. Na mocy traktatu Polska i Litwa miały wieki stanowić jeden organizm państwowy. W Horodle polscy panowie przyjęli w swoje szeregi litewskich bojarów, nadając przedstawicielom najznamienitszych ich rodów około 50 polskich herbów szlacheckich. Warto wspomnieć, iż **10 października 1861 r.** na polach pod Horodłem doszło do patriotycznej manifestacji Polaków, chcących uczcić 448 rocznicę Unii Horodelskiej. W tym dniu zebrało się kilkanaście tysięcy osób, którzy wyrazili pragnienie życia w wolnym państwie, niezależnym od innych mocarstw. Na pamiątkę tego wydarzenia usypano na nim kopiec i umieszczono na nim dębowy krzyż. Z polecenia Rosjan kopiec usunięto. Dzisiejszy kopiec został usypany w **1924 r.** za sprawą studenta Uniwersytetu w Wilnie, Wacława Bieleckiego, który założył komitet organizacyjny. Członkowie tego komitetu spotykali się we dworze w Wieniawce. Odślonięty w **sierpniu 1924 r.** ma średnicę 25 m. i 11 m. wysokości. Na szczycie umieszczono krzyż, wykonany w pobliskiej cukrowni ze Strzyżewa (**źródło tekstu na końcu Opisu**).*

Po obejrzeniu kopca, wracamy na szosę 816 i za chwilę znajdziemy się w dużej miejscowości gminnej tj. w **Horodle**. Zanim rozpoczniemy zwiedzanie wsi, mogę polecić skorzystanie z tutejszej **restauracji Sława**. Niestety przyjechaliśmy po sezonie i pomimo, że lokal nosi nazwę restauracji a w rzeczywistości jest to bardziej dom weselny, mogliśmy zamówić do jedzenia wyłącznie pizzę, która okazała się zresztą bardzo smaczna.

Po posiłku możemy zacząć zwiedzaniu Horodła. Poniżej przedstawię jak to zwykle czynię, krótki opis historii miejscowości a także opiszę główne atrakcje.



Horodło i jego atrakcje - gmina Horodło jest najbardziej wysuniętą na wschód gminą w Polsce. Leży na pograniczu dwóch historycznych krain: **Polesia i Wołyua**. Graniczy z Ukrainą na długości około 40 km. Pierwsza wzmianka o Horodle pochodzi z 1287 r.. Jednakże wykopaliska świadczą o istnieniu grodu co najmniej od X wieku. Gród w Horodle należał do **Grodów Czerwieńskich**, o które toczyły się nieustanne walki. Prawa miejskie Horodło otrzymały w połowie XV wieku. Jak czytamy na stronie internetowej Urzędu Gminy ([link na końcu Opisu](#)) w XVI i XVII wieku miasto było wielokrotnie nękane pożarami oraz najazdami obcych wojsk. Sami Tatarzy napadli pięciokrotnie Horodło w latach 1500-1526 r. Największy rozwój Horodła przypada na drugą połowę XVI i początek XVII wieku. Spowodowane to było korzystnym położeniem przy rzece Bug oraz skrzyżowaniu starych traktów handlowych.

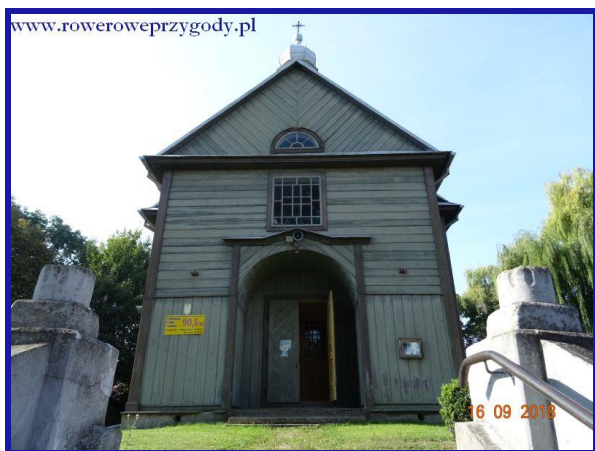
Podobnie jak i inne miejscowości tak i Horodło w okresie rozbiorowym przechodziło z rąk do rąk. Po trzecim rozbiorze ziemie horodelskie włączone zostały do zaboru austriackiego, a w 1809 r. do Księstwa Warszawskiego, a od 1815 r. do Królestwa Polskiego. W ramach represji po Powstaniu Styczniowym w 1869 r. Horodło straciło prawa miejskie. Rozpoczął się proces wyludniania miasta. Jak możemy przeczytać na wspomnianej powyżej przeze mnie stronie w 1886 r. Horodło liczyło 3200 mieszkańców, a według stanu z 31.12.2010, miejscowość liczyła 1062 mieszkańców.

W **Horodle** zachował się układ urbanistyczny dawnego miasteczka z czworobocznym rynkiem. W parku pośrodku rynku, w miejscu gdzie kiedyś stał ratusz, stoją **dwie posągi lwów**, które według przekazów prawdopodobnie pochodzą z wyposażenia horodelskiego zamku, a które przed



1939 r. stały obok dworu w Wieniawce (**Zdjęcie nr 14**). Na tablicy znajdującej się między posągami możemy przeczytać, że wiek powstania rzeźb to wiek XVIII.

Kościół pw. Św. Mikołaja (Zdjęcie nr 15) – obecna świątynia została zbudowana w 1932 r. na miejscu spalonej w 1928 r. . Budowali ją wspólnie katolicy: unicy i rzymskokatolicy. Świątynia jest obecnie kościołem pomocniczym parafii rzymskokatolickiej **św. Jacka w Horodle**. Jak możemy wyczytać na tablicy informacyjnej, umieszczonej na ścianie frontowej kościoła, po wojnie władze PRL odebrały ją wiernym i zamieniły ją w magazyn mebli. Została okradziona i zdewastowana. Na szczęście zachował się piękny ikonostas i „Carskie Wrota” z XVIII wieku przywiezione przed wojną z miejscowości **Maciejów**, należącej dziś do Ukrainy (**Zdjęcie nr 16**).



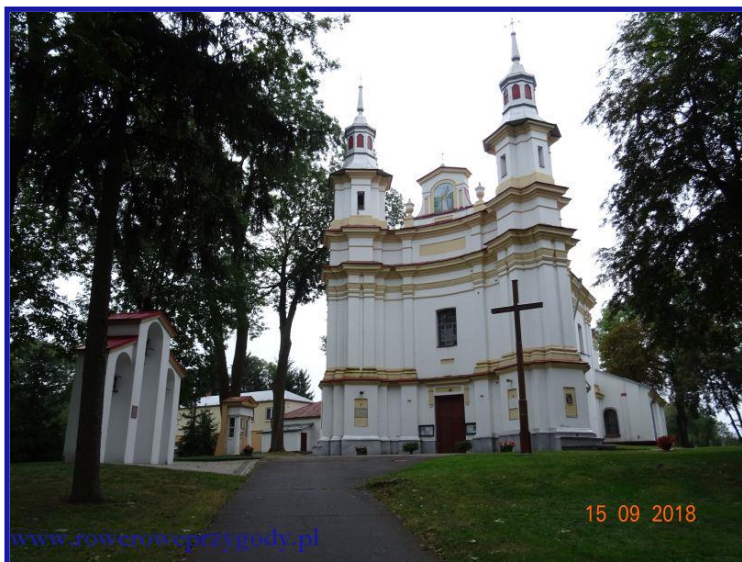
Zdjęcie nr 15 - Frontowa część kościoła pw. Św. Mikołaja w Horodle.



Zdjęcie nr 16 - Piękny ikonostas w horodelskim kościele pw. Św. Mikołaja.

W świątyni tej odprawia się Mszę Św. w obrządku rzymskim w każdą niedzielę oraz przy innych okolicznościach. Tuż przy kościele znajduje się pomnik, który jest podziękowaniem Polaków za uratowanie im życia podczas krwawych lat wojennych na Wołyniu i innych miejscowościach. Na wspomnianej przeze mnie tablicy, możemy wyczytać również, że w świątyni tej mogą i modlą się także katolicy obrządku wschodniego i prawosławnego, w przeszłości odprawiono tu kilka pogrzebów prawosławnych.

Kościół pw. Św. Jacka i M.B. Różańcowej - horodelska świątynia to kościół późnobarokowy z bogatą sztukaterią w stylu lubelskiego renesansu (**Zdjęcie nr 17**).



Powstał w latach 1739-1758 r. jako kościół dominikański. Od 1783 r. świątynia stała się głównym kościołem parafialnym w Horodle, przy którym do dziś skupia się życie parafialne. Jest to kościół murowany, z cegły, otynkowany i jednonawowy. Ciekawostką jest to, że kościół ma charakter obronny, o czym świadczą bardzo grube, blisko dwumetrowe mury wzmocnione pod oknami. W świątyni



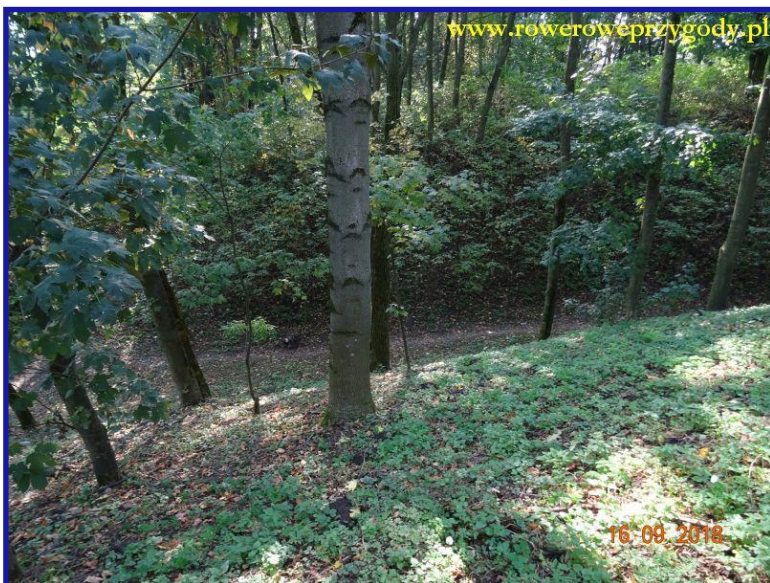
znajduje się bardzo wiele, cennych obrazów m.in. Matki Boskiej z Dzieciątkiem, prawdopodobnie z XVII wieku, obraz Św. Jacka z XVIII wieku i inne. Przy kościele znajduje się bezstylowa dzwonnica z 3 dzwonami nazwanymi św. Jacek, Maryja i Jan Paweł II (zdjęcie nr 18). Tak jak pisałem wcześniej obecny

kościół parafialny był wcześniej kościołem

Zdjęcie nr 18 - Bezstylowa dzwonnica przy kościele parafialnym w Horodle.

należącym do Dominikanów, sprowadzonych do Horodla przez siostrę Jagielły, żonę księcia mazowieckiego Ziemowita z początku XV w.

Wały Jagiellońskie w Horodle – w dolinie Bugu na południowy wschód od rynku, znajduje się grodzisko z pozostałościami zamku zwanymi Wałami Jagiellońskimi. Znaleźiska archeologiczne świadczą o istnieniu na tym terenie grodu, datowanego na X-XIII wiek. W XIV w. wzniesiono drewniany zamek – wielokrotnie niszczone i odbudowywany. Na tym zamku, usytuowanym na wzgórzu nad Bugiem (zdjęcie nr 19), odbył się zjazd rycerstwa, zakończony unią horodelską w 1413 r. pomiędzy Polską a Litwą. Dokładny opis zamku, pochodzący z 1639 r. możemy

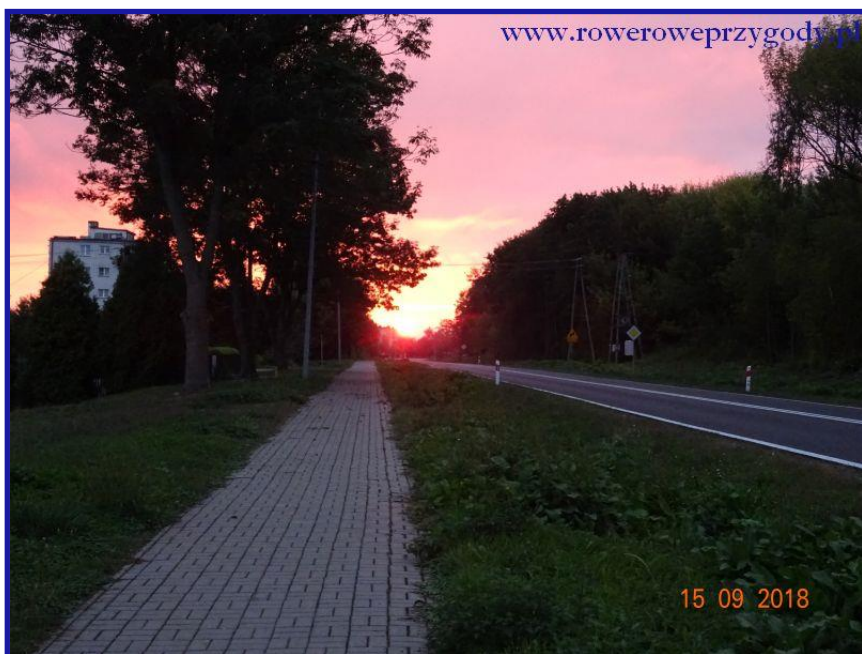


Zdjęcie nr 19 - Widoczna w dole pozostałość fosy – ślady dawnego

zamku zbudowanego nad brzegiem Bugu w Horodle.

przeczytać na tablicy, znajdującej się przy dawnym grodzisku. Zamek został zniszczony w 1702 r. przez Szwedów (źródła tekstu na końcu Opisu).

Po zwiedzeniu **Horodla** udajemy się dalej drogą, biegnącą obok poddominikańskiego kościoła, przejeżdżamy obok cmentarza i dalej już kierujemy się w kierunku pól. W oddali widzimy cukrownię **Strzyżów**. Począwszy od cmentarza w Horodle, jedziemy bardzo wygodną wąską drogą asfaltową, prowadzącą nas w sam środek pól. W pewnym momencie skończy się i dalej pojedziemy już drogą polną, na szczęście również wygodną. Mijany teren jest pofałdowany, nawet mamy okazję przejechać drogą prowadzącą przez rodzaj wąwozu. Po niezbyt długiej jeździe wyjechaliśmy w miejscowości Strzyżów i na drogę krajową nr 74 , na



której zobaczyliśmy piękny zachód słońca (**zdjęcie nr 20**). Naszym kolejnym celem jest miejscowość **Rogalin**, gdzie mamy umówiony nocleg w gospodarstwie agroturystycznym. Przed miejscowością Rogalin, podążając trasą 74 zobaczymy po lewej stronie pomnik

Zdjęcie nr 20 - Piękny zachód słońca nad krajową drogą nr 74 w Strzyżowie (lubelskie).

upamiętniający śmierć 13 żołnierzy polskich, zamordowanych przez bolszewików we wrześniu 1939 r. Od pomnika czeka nas jeszcze około 2-3 kilometrów, by dojechać do gospodarstwa agroturystycznego, prowadzonego przez panią **Alinę Kicun**. Gospodarstwo znajduje się w Rogalinie, przy głównej drodze nr 74, przy ul. Wojska Polskiego 70. Poniżej podaję telefon do pani Aliny, jeśli ktoś chciałby skorzystać z noclegu – **505-109-620**.

Dzień 2-gi (16 wrzesień 2018 r).

Witamy następnego dnia. Miło wspominać pobyt w gospodarstwie **pani Aliny Kocun**, spaliśmy w namiocie prawie na środku podwórka, a pomimo, że gospodarstwo zlokalizowane jest przy głównej drodze, jakoś szczególnie nam to nie przeszkadzało. Przy okazji pozdrawiamy miłą właścicielkę i jej uroczego psa.

Poniżej umieszczam dwa zdjęcia z tego miejsca (**zdjęcia nr 21,22**).



Zdjęcie nr 21 - Nasza jadalnia w gospodarstwie agroturystycznym p. Aliny Kocun w Rogalinie.



Zdjęcie nr 22 - W tym miejscu przenocowaliśmy w gospodarstwie agroturystycznym w Rogalinie.

Pogoda jak widać na zdjęciach bardzo dobra. Ciepło, świeci przyjemnie słońce. Dalej poruszamy się w kierunku **Zosina**, jak podają źródła internetowe, miejscowości w Polsce najdalej wysuniętej na wschód. Przypominam, że poruszamy się drogą krajową, gdzie ruch samochodów może być bardzo duży stąd proszę o zachowanie szczególnej ostrożności. Po przejechaniu kilku kilometrów dojedziemy do granicy Polski i Unii Europejskiej. Przed nami terminal, stąd po dojechaniu do niego musimy skrócić lewą stronę w drogę nr 816, która ma nas zaprowadzić ponownie do **Horodła**. Droga zdecydowanie spokojniejsza, mniejsza i szczególnie znana nam z wcześniejszych wycieczek.



Podążając nią mijamy kolejne miejscowości: m.in. **Łuszków i Janki Dolne**. Przed Jankami zobaczymy po prawej stronie ładną panoramę na dolinę rzeki Bug a także lasy wołyńskie miejsca (**zdjęcie nr 23**). Około 2 kilometry przed **Horodłem** dojedziemy do miejsca gdzie po lewej stronie znajdują się pozostałości zespołu dworskiego, należącego m.in. do niejakiego **Antoniego Wieniawskiego**, który tu założył swoją siedzibę i stąd również pochodzi nazwa miejscowości – tj. **Wieniawka**. Do naszych czasów zachował się jedynie park ze starymi drzewami tj. lipami, wiązami, kasztanowcami itd. (**zdjęcie nr 24**).



Zdjęcie nr 24 - Pozostałości dawnego zespołu dworskiego i parku ze starymi drzewami w Wieniawce k/Horodła.

Chwilę później dojeżdżamy do Horodła, przez który musimy przejechać. Naszym kolejnym celem jest miejscowość **Maziarnia Strzelecka**, położona w środku dużego kompleksu leśnego, jakim są niewątpliwie Lasy Strzeleckie. Trzeba pamiętać, żeby w Horodle poruszając się główną ulicą tj. Piłsudskiego, kierować się na miejscowość **Poraj**. Dojedziemy do niej bardzo szybko, **Poraj** to typowa miejscowość o charakterze rolniczym. Mijamy ją i przed nami już kolejna miejscowość: **Kopyłów**. Zresztą posiadająca identyczny charakter jak Poraj. W odległości około 5 kilometrów dojedziemy do skrzyżowania dróg, na którym w dalszym ciągu pojedziemy prosto. W prawą stronę droga zaprowadziłaby nas do miejscowości **Matcze**.

Dodam, iż cały czas poruszamy się w terenie otwartym, po drodze asfaltowej równej i przyjemnej do jazdy rowerowej. Ruch samochodów znikomy o tej porze, przypomnę, iż jest niedziela przed 10.00 rano. Mijamy kolejną wieś **Liski**, coraz bardziej zbliżamy się do



lasów strzeleckich. Po drodze zaczynamy mijać tereny leśne, które wypierają na jakiś czas tereny otwarte. W miejscowości **Annopol** zobaczymy bardzo ładną kapliczkę przydrożną, w kolorze niebieskim, położoną po prawej stronie drogi na lekkim wzniesieniu (**zdjęcie nr 25**).

Zdjęcie nr 25 - Ładna kapliczka przydrożna we wsi Annopol.

Kolejna miejscowość to **Ubrodowice**, w której po prawej stronie miniemy kościół. Wieś o charakterze rolniczym, po prawej stronie już widzimy jak ciągną się lasy strzeleckie. Szybko ją miniemy i wjedziemy do **Stefankowic**, gdzie przy szkole podstawowej możemy zobaczyć ciekawą rzecz, czyli makietę wsi Stefankowice (**zdjęcie nr 26**).



Zdjęcie nr 26- Makieta wsi Stefankowice, przy szkole podstawowej w Stefankowicach.

Po minięciu **Stefankowic**, wjeżdżamy do **Stefankowic Kolonii**, gdzie dalej podążamy już 8-kilometrowy odcinek wygodną drogą asfaltową, która zaprowadzi nas prosto do **Maziarni Strzeleckiej**. Jeszcze krótki odcinek i wjedziemy już w teren leśny, należący do lasów strzeleckich, na terenie których znajduje się **Strzelecki Park Krajobrazowy**.

Przypomnę, że obecnie poruszamy się czerwonym szlakiem należącym do **GreenVelo**. Podziwiając krajobraz leśny, dojedziemy do ciekawego miejsca, zwanego przez okolicznych mieszkańców **Grzybkiem**, a w praktyce jest to miejsce turystyczne z wiatą, miejscem na



ognisko itd. (**zdjęcie nr 27**). Można przy nim zaparkować samochód i pospacerować po lesie lub skorzystać z którejś z ławek lub wiaty. W miejscu tym możemy zobaczyć duże sosny zwane masztowymi. W odległości ok. 1 kilometra od parkingu zobaczymy po prawej stronie

Zdjęcie nr 27- Miejsce dla turystów zwane Grzybkiem, znajdujące się nieopodal Maziarni Strzeleckiej.

pomnik w formie metalowego krzyża, umieszczonego na betonowym cokole, poświęcony partyzantom walczącym na tym terenie z hitlerowskim najeźdźcą w 1943 r.

Chwilę później dojedziemy do miejsca, gdzie na wysokości budynków nadleśnictwa, odchodzi droga, na końcu której widać kolejną atrakcję dzisiejszej wycieczki tj. **dawny pałac myśliwski rodziny Zamoyskich (zdjęcie nr 28)**.

Poniżej garść informacji na temat tego zabytku:



Zdjęcie nr 28- Dawny pałac „myśliwski” należący do rodziny Zamoyskich w Maziarni Strzeleckiej.

Pałac myśliwski w Maziarni Strzeleckiej – pałac należący do rodziny Zamoyskich, którego budowę rozpoczęto w 1903 r. Kilka lat później budowniczowie byli zmuszeni przebudować budynek , gdyż

teren wokół pałacu w momencie budowy nie został odwodniony, przez co wody gruntowe zaczęły zagrażać budynkowi. Po przebudowie pałac stał się miejscem gdzie zimą odpoczywali Zamoyscy i przyjmowali gości. W okolicznych lasach organizowano wtedy polowania i kuligi. Warszawski architekt, **Jan Heurich**, który kierował przebudową pałacu, zaprojektował również piękny dębowy kominek, który dziś tak zachwyca turystów. Na nieszczęście dla pałacu jego świetność nie trwała długo. Znaczne straty spowodował przemarsz w lipcu 1915 r. wojsk rosyjskich, zniszczono wtedy meble i wyposażenie pałacu a miesiąc później przemarsz kolejnych wojsk tym razem austriacko-węgierskich. Ze zniszczeń tych pałac nie podniósł się już nigdy.

W latach 20-tych XX w. teren przy pałacu został ozdobiony trawnikiem i kępami drzew. Las otaczający pałac został uporządkowany i przekształcony w park, którego powierzchnia wynosi obecnie ok. 10 ha. W latach 30-tych pałac wraz z otaczającymi go ziemiami został sprzedany Skarbowi Państwa. Obecnie należy do Nadleśnictwa Strzelce i znajduje się w nim ośrodek szkoleniowo-wypoczynkowy (źródła tekstu na końcu Opisu).

Po obejrzeniu pałacu i krótkim spacerze po okolicznym parku, możemy podążać dalej. Właściwie rozpoczynamy już powrót do miejsca, gdzie zaparkowaliśmy samochód. W tym celu musimy wrócić do parkingu leśnego zwanego **Grzybkiem**, by tam udać się drogą leśną,



Zdjęcie nr 29- Betonowa droga leśna prowadząca z Maziarni do wsi Cegielnia.

w lewą stronę. Droga o tyle jest nietypowa, bo właściwie przez jej większy fragment będziemy poruszać się po betonowych płytach, stąd może delikatnie trząść rowerem podczas jazdy (zdjęcie nr 29).

Ale mijany krajobraz leśny z pewnością wynagrodzi nam te niedogodności.

Jadąc w pewnym momencie będziemy poruszać się granicą **rezerwatu przyrody Liski** – utworzonego w celu ochrony drzewostanu dębowego i dębowo-sosnowego naturalnego pochodzenia. Jak możemy przeczytać na tablicy informacyjnej, na terenie rezerwatu spotkać można rzadkie gatunki roślin m.in. **lilia złotogłów, wawrzynek wilczelyko** itd.

W pewnym momencie droga z płyt skończy i dojedziemy do rozjazdu dróg, gdzie dalej jedziemy prosto w kierunku wsi **Matcze**. Mijamy wieś **Cegielnia** i przejeżdżając dalej drogą asfaltową koło plantacji drzewek iglastych wyjeżdżamy na drogę wojewódzką, doskonale znaną nam, nr 816 w okolicy kościoła w **Matczu**. I na tym kończymy dzisiejszy opis, przed nami powrót do samochodu. W tym miejscu jeszcze raz apeluję o zachowanie ostrożności podczas przejazdu drogą 816, szczególnie gdy podróżujemy z dziećmi.

Mam cichą nadzieję, że wycieczka się podobała. Pozdrawiam serdecznie.

Uwagi, komentarze lub inne spostrzeżenia, którymi chcielibyście się podzielić, proszę kierować na: roweroweprzygody@gmail.com

Życzę dobrej pogody i dużo wrażeń z wycieczki...

Darek Jedliński

Dokumentacja zdjęciowa:

- **Wszystkie zdjęcia:** autor
- **Logo Strzeleckiego Parku Krajobrazowego** – źródło:
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=9671956>
- **Herb Horodła** – źródło:
MesserWoland - own work created in Inkscape, Domena publiczna,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=963865>

Źródła internetowe (linki):

- **Strzelecki Park Krajobrazowy**
 - https://pl.wikipedia.org/wiki/Strzelecki_Park_Krajobrazowy
 - <http://parki.lubelskie.pl/parki-krajobrazowe/strzelecki-park-krajobrazowy/flora>
- **Kopiec Unii Horodelskiej w Horodle**
 - <http://www.polskaniezwykla.pl/web/place/3951,horodlo-unia-polsko-litewska-w-horodle.html>
- **Horodło i jego zabytki**
 - http://www.horodlo.pl/asp/pl_start.asp?typ=14&menu=25&strona=1
 - <http://www.horodlo.zamojskolubaczowska.pl/articles/5564e0cfe4b05c000ca5f814>
 - <https://diecezja.zamojskolubaczowska.pl/parafie/parafia-swietego-jacka-i-matki-bozej-rozancowej-horodlo>
 - https://pl.wikipedia.org/wiki/Ko%C5%9Bci%C3%B3%C5%82_%C5%9Bw._Jacka_w_Horodle
- **Pałac myśliwski rodziny Zamoyskich w Maziarni Strzeleckiej.**
 - http://www.polskiezabytki.pl/m/obiekt/1755/Maziarnia_Strzelecka/
 - http://www.roztocze-bug.pl/warto-zobaczyc/18/zespol_palacowo_parkowy_w_maziarni_strzeleckiej.html
- **Link do filmu na kanale YouTube pt. Wycieczka nr 69**
<https://www.youtube.com/watch?v=UStDxNIzueM&t=1s>